

Sygn. akt II C 1308/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Łodzi II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO T. Jakubowska – Wójcik

Protokolant: st. sekr. sąd. D. Klimczak

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2014 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa B. O., J. O. (1), E. O. (1), M. O. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa – Wojewodzie (...)

o zapłatę

1. oddała powództwo;

2. zasądza od B. O., J. O. (1), E. O. (1), M. O. (1) solidarnie na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 7200 (siedem tysięcy dwieście) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygnatura akt II C 1308/12

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 31 sierpnia 2012 r. powodowie: B. O., J. O. (1), E. O. (1) i M. O. (1) wnieśli o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody (...) kwoty 3.520.053 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty oraz kosztów sądowych i kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z kwotą 68 zł poniesioną na opłaty skarbowe od pełnomocnictw.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powodowie – jako spadkobiercy J. O. (2) – dochodzą odszkodowania przysługującego im z tytułu niezgodnego z prawem przejęcia przez organy władzy państwowej majątku ziemskiego (...). W dniu 21 kwietnia 1945 r. majątek ten został przejęty przez ówczesne władze państwowe bez wynagrodzenia dla właściciela i rozparcelowany na podstawie art. 2 ust. 1 lit. e Dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego o przeprowadzeniu reformy rolnej z 6 września 1944 r. Powodowie, jak i ich spadkodawcy nie otrzymali dotychczas jakiegokolwiek rekompensaty za utracone mienie. Przejęcie majątku nastąpiło z naruszeniem przepisów obowiązującego wówczas prawa albowiem na podstawie Dekretu, przejęciu i parcelacji podlegały tylko majątki ziemskie o powierzchni powyżej 100 ha lub 50 ha użytków rolnych. Majątek D. miał powierzchnię ogólną 53,0451 ha, jednakże użytki rolne stanowiły tylko 49,8990 ha. Przejęcie nastąpiło niezgodnie z prawem, co zostało stwierdzone w decyzji Wojewody (...) z 28 stycznia 2005 r.

Strona powodowa wielokrotnie proponowała stronie pozwanej negocjacje celem wypłaty odszkodowania oraz ugodowego załatwienia sprawy. Zarządzeniem Wojewody (...) nr (...) z dnia 14 grudnia 2006 r. powołany został Zespół do prowadzenia negocjacji w celu uzgodnienia warunków ugody dotyczącej wypłaty odszkodowania za niezgodne z prawem przejęcie na rzecz Skarbu Państwa majątku ziemskiego (...). Negocjacje, jakie miały miejsce w styczniu 2007 r., nie doprowadziły do ugody. W ich toku strona pozwana zaproponował odszkodowanie w kwocie 550.000 zł jako odpowiednik wartości utraconej nieruchomości, a odszkodowanie za utracone korzyści (utracone dochody

wobec niemożności korzystania z nieruchomości), zostało zanegowane całkowicie. Na w/w kwotę, jako kwotę pełnego odszkodowania, nie zgodzili się powodowie, uznając ją za znacznie zaniżoną. Z kolejnymi propozycjami ugodowego załatwienia sprawy strona powodowa występowała jeszcze dwukrotnie - pismami z 17 kwietnia 2008 r. oraz 15 lipca 2011 r., jednakże w obu wypadkach strona pozwana odmówiła prowadzenia negocjacji.

W celu ustalenia wartości utraconego majątku ziemskiego strona powodowa zleciła sporządzenie operatu szacunkowego uprawnionemu rzeczoznawcy majątkowemu, który wycenił wartość majątku według stanu na 21 kwietnia 1945 r. i według cen na II kwartał 2007r., na kwotę 913.000 zł. Utracone korzyści rozumiane, jako dochody z gospodarstwa rolnego powodowie oszacowali na 2.607.053 zł (pozew k. 3-7).

W odpowiedzi na pozew z dnia 26 listopada 2012 r. pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Wojewodę (...), zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego Skarbu Państwa kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa.

Pozwany zarzucił, że powodowie nie wyjaśnili, jakie konkretne nieruchomości wchodziły w skład majątku D. - sporne nieruchomości nie zostały w żaden sposób oznaczone i nie jest możliwa ich identyfikacja. Powodowie nie wykazali również, że poszczególne nieruchomości stanowiły w dacie ich przejęcia własność poprzednika prawnego powodów - J. O. (2).

Niezależnie od powyższego, pozwany podniósł zarzut przedawnienia dochodzonych roszczeń odszkodowawczych. Wskazał, że powodowie dochodzą od Skarbu Państwa odszkodowania za niezgodne z prawem przejęcie przez Państwo nieruchomości. Jako datę zdarzenia szkodzącego podają dzień 21 kwietnia 1945 r. Zatem Skarb Państwa mógłby ponieść ewentualną odpowiedzialność na podstawie przepisów ustawy z dnia 15.11.1956 r. o odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych (Dz.U. Nr 54 poz. 243 ze zm.). Rozstrzygające znaczenie ma tutaj art. 6 ust. 1 i 2 tejże ustawy, w myśl którego: "Jeżeli według dotychczasowych przepisów Państwo nie ponosiło odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przed dniem wejścia w życie ustawy, poszkodowany może dochodzić od Państwa wynagrodzenia nie później niż w ciągu roku od tego dnia. Wynagrodzenia szkody określonej w ust. 1 nie można dochodzić od Państwa, jeżeli roszczenie byłoby już w dniu wejścia w życie ustawy przedawnione przy uwzględnieniu trzyletniego okresu przedawnienia."

Zdaniem pozwanego w świetle okoliczności niniejszej sprawy wydaje się oczywiste, że roszczenie już w dacie wejścia w życie w/w ustawy było przedawnione. Nie został również zachowany roczny termin, o którym mowa w w/w art. 6. Nawet gdyby przyjąć, że powodowie nie mieli obiektywnych możliwości dochodzenia roszczeń odszkodowawczych do czasu zmiany ustroju społeczno – gospodarczego, jaka nastąpiła w dniu 4 czerwca 1989 r., to i tak należałoby przyjąć, że dochodzone w niniejszym postępowaniu roszczenia uległy przedawnieniu w dniu 4 czerwca 1990r. Istotne znaczenie ma fakt, iż poprzednik prawny powodów E. O. (1) i M. T. O., dopiero w dniu 7 lipca 2003 r. złożył wniosek do Wojewody (...) o wydanie decyzji, że majątek ziemski (...) nie podlegał przejęciu na cele reformy rolnej. Z kolei powódki B. O. i J. O. (1) do wytoczenia niniejszego powództwa nie podejmowały żadnych czynności przed właściwymi sądami lub innymi organami w celu dochodzenia, ustalenia, zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczeń. Niezależnie od powyższego, w ocenie pozwanego strona powodowa nie wykazała ani powstania szkody ani jej wysokości (odpowiedź na pozew k. 122-126).

W replice na odpowiedź na pozew z dnia 31 grudnia 2012 r. strona powodowa podniosła, że dowodem w sprawie jest decyzja Wojewody (...) z dnia 28 stycznia 2005 r., w której opisano majątek D., jego powierzchnię i osobę właściciela w 1945 roku. Odnosząc się do zarzutu przedawnienia, powodowie wskazali na pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z 25 czerwca 2009 r. sygn. III CSK 344/08, zgodnie, z którym „uzasadnione jest przyjęcie konstrukcji deliktu ciągłego w sytuacji, gdy bezsporne przejęcie nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa zostało potwierdzone decyzją administracyjną, której wydanie otwiera drogę dla dochodzenia odszkodowania z tytułu utraty własności nieruchomości” (replika na odpowiedź na pozew k. 129-133).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Majątek ziemski (...) (pisane również jako D.), położony w gminie D., okręg R., obecnie na terenie gmin R., Odręb i K., stanowił od 1882 roku własność rodziny O.. Dla majątku było prowadzone repertorium hipoteczne nr (...) (...).

Nieruchomość była zabudowana drewnianym zabytkowym dworkiem o wymiarach 20 x 8,5 m z przybudówką, murowaną oficyną i czworakiem, jednopiętrowym murowanym spichlerzem, trzema murowanymi stajniami, murowaną stodołą, magazynem z drewna. Na terenie majątku znajdowały się łąki, pastwiska, sady, stawy rybne, szkółka drzew owocowych oraz park. W czasie II wojny światowej właścicielem majątku był J. O. (2), syn E. O. (2) i M. O. (2) z S.. (zeznania E. O. (1) k. 264-265, częściowy odpis z księgi hipotecznej rep. hip. (...) – koperta oznaczona jako k. 164, poświadczony tłumaczenie z języka rosyjskiego k. 160-163, dyplomy k. 282-283).

W okresie od 17 maja 1941 r. majątek znajdował się w posiadaniu władz niemieckich. J. O. (2) wyjechał do K., a potem zamieszkał w G.. Po zakończeniu II wojny światowej Niemcy spisali ponownie inventarz i oddali majątek w ręce L. O., szwagra J. O. (2) (zeznania powoda M. O. (1) protokół rozprawy z 18.11.2013 r. – 00:22:55, protokół przejęcia majątku ziemskiego (...) przez władze niemieckie – tłumaczenie z języka niemieckiego k. 78-82).

W dniu 25 lipca 1944 r. J. O. (2) udzielił pełnomocnictwa L. O., który przedostał się na teren D. z C., do przedsięwzięcia wszelkich czynności zmierzających do przejęcia tejże majątności i do dalszego nią administrowania w najobszerniejszym tego słowa znaczeniu, jak również w związku z tym do zastępowania J. O. (2) przed wszelkimi władzami, urzędami i sądami we wszystkich instancjach (pełnomocnictwo – w aktach postępowania administracyjnego załączonych w formie segregatora – przed k.1, zeznania E. O. (1) k. 264-265).

Zgodnie z zaświadczeniem Wójta Gminy D. z dnia 7 marca 1945 roku, sporządzonym na podstawie hipotecznego wypisu z rejestru pomiarowego majątku D. z 8 marca 1913 r. powierzchnia tego majątku obejmowała ogółem 53,63 ha, z czego 49,84 ha użytków rolnych (kserokopia zaświadczenia k. 192, kserokopia rejestru pomiarowego k. 89-93).

W dniu 21 kwietnia 1945 do majątku D. przyjechał Komisarz Ziemski I. Ł. (1) w celu przeprowadzenia jego parcelacji. Ustalono, że majątek posiada obszar 53 ha użytków rolnych i podlega przepisom dekretu z 6.09.1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej. Następnie sporządzono szkic rozparcelowanego majątku i wykaz rozrachunkowy nabywców działek z rozparcelowanego majątku. Na podstawie wniosku z 26 września 1946r. oraz zaświadczenia Urzędu Wojewódzkiego w Ł. z dnia 10 sierpnia 1946 r. w repertorium hipotecznym nr (...) (...) prowadzonym w Sądzie Rejonowym w Radomsku wpisano, jako właściciela Skarb Państwa (częściowy odpis z księgi hipotecznej rep. hip. (...) – koperta oznaczona, jako k. 164, uzasadnienie decyzji Wojewody (...) z 28.01.2005 r. k. 16 -17, wypis z wniosku do wydziału hipotecznego rep hip nr (...) k. 25-27 akt postępowania administracyjnego załączonych w formie segregatora).

Pismem z dnia 26 kwietnia 1945 r. L. O. w odpowiedzi na podanie z 8 marca 1945 roku, został powiadomiony przez Powiatowy Urząd Ziemski w R., że majątek D., dawniej własność H.J. O., został zgodnie z art. 2 pkt 1 e jednolitego tekstu dekretu PKWN z 6.09.1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, rozparcelowany (pismo k. 272, akta parcelacji k. 67-75 akt postępowania administracyjnego załączonych w formie segregatora, zeznania powódki E. O. (1) k. 264-265).

Grunty o powierzchni 35,3323 ha pochodzące z majątku D. zostały nadane 36 rolnikom indywidualnym w trybie dekretu z 6 września 1944 r. Na podstawie wniosku z 27 listopada 1946r. zostali oni ujawnieni w repertorium hipotecznym nr (...). Pozostały areal był początkowo własnością Skarbu Państwa, w którego imieniu zarządzało nim Państwowe Gospodarstwo Rybackie z siedzibą w D.. W dniu 21 września 1995 roku grunt o powierzchni 14,7481 ha stał się własnością Gospodarstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w D.. Natomiast w dniu 4 grudnia 2003 roku nieruchomość ta (dla której jest prowadzona księga wieczysta Kw (...)) została sprzedana przez Gospodarstwo (...) Sp. z o.o. w likwidacji osobie fizycznej – K. G.. Dla gruntu o powierzchni 0,3144 ha jest prowadzona księga wieczysta Kw (...). Na podstawie decyzji Urzędu Rejonowego w R. z 6 kwietnia 1994 r. i 15 kwietnia 1994 r. jest

w niej wpisana Gmina R. jako właściciel nieruchomości (decyzja Wojewody (...) z 28.01.2005 r. k.16-17, częściowy odpis z księgi hipotecznej rep. hip. (...) – koperta oznaczona jako k. 164, odpisy z ksiąg wieczystych nr Kw (...) i Kw (...) k. 62-63, pismo do (...) Urzędu Wojewódzkiego w Ł. z 29.12.2003 r. k. 43 akt postępowania administracyjnego załączonych w formie segregatora).

Obecnie żadna część nieruchomości, która w przeszłości tworzyła (...), nie stanowi własności Skarbu Państwa (bezsporne).

Żoną J. O. (2) była G. O. z domu O., która zmarła w dniu 15 listopada 1958 r. Spadek po niej nabyli z mocy ustawy: mąż J. O. (2) w 1/4 części oraz synowie T. O. (1) i J. O. (2) po 3/8 części, z wyłączeniem udziału w ustawowej wspólności małżeńskiej, który to udział odziedziczyli synowie po połowie. Spadkobiercami z mocy ustawy J. O. (2), zmarłego w dniu 14 grudnia 1958 roku zostali synowie: T. O. (1) i J. O. (2) po połowie (postanowienie Sądu Powiatowego w G. z dnia 29 grudnia 1962 r. sygn. akt II Ns 392/62 k. 18).

Spadek po J. O. (2), synu J. O. (2), zmarłym 13 marca 1998 r., nabyły córki: B. O. i J. O. (1) (poprzednio nosząca nazwisko R. i K.) po 1/2 części każda z nich (postanowienie Sądu Rejonowego w Biskupcu z 20 kwietnia 1998 r. sygn. akt I Ns 60/98/R k. 19).

Spadkobiercami T. O. (1), zmarłego 1 grudnia 2009 r. są: syn M. O. (1) i żona E. O. (1) w równych częściach (akt poświadczenia dziedziczenia z dnia 19 maja 2010 r. sporządzony w Kancelarii Notarialnej notariusz M. J. w K. Repertorium A nr (...)k. 20-22).

W dniu 12 sierpnia 2013 r. w K. E. O. (1) i M. O. (1) zawarli umowę o częściowy dział spadku po T. O. (1), na mocy, której roszczenie odszkodowawcze z tytułu niezgodnego z prawem przejęcia przez organy władzy państwowej majątku ziemskiego (...)na podstawie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu (...) Komitetu (...) z 6.09.1944 r. nabył M. O. (1) (umowa k. 209-211).

Zarówno J. O. (2) jak i jego synowie: J. O. (2) i T. O. (1) do 1990 r. nie podejmowali żadnych działań zmierzających do odzyskania nieruchomości. Obawiali się, bowiem represji z powodu tego, iż byli członkami Armii Krajowej. T. O. (1) był zdania, że nie ma żadnych szans na odzyskanie ziemi i zaczął się o to starać dopiero w 1990 roku (zeznania powódki E. O. (1) k. 265).

W dniu 3 września 1990 r. T. O. (1) zwrócił się do Urzędu Gminy w R. o zwrot nieruchomości ziemskiej położonej w D., przejętej na rzecz Skarbu Państwa w ramach reformy rolnej w 1945 r., wskazując, że przejęcie było samowolne, gdyż obszar użytków rolnych nie przekraczał 45,7 ha. T. O. (1) wniósł o wydanie decyzji stwierdzającej nieważność nakazu Powiatowego Urzędu Ziemskiego w R. z 26 kwietnia 1945 r. (pismo z 3.09.1990 r. k. 196).

W odpowiedzi na powyższy wniosek, pismem z dnia 15 października 1990 r. Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej powiadomiło T. O. (1), że przepisy dekretu z 6.09.1944 r. są nadal obowiązującą normą prawną i wniosek o wyłączenie z przejętego majątku zespołu dworsko-parkowego nie może być uwzględniony, a zmiana obowiązującego w tym zakresie stanu prawnego może nastąpić jedynie poprzez uchwalenie przez Sejm odpowiedniej ustawy (pismo z 15.10.1990 r. k. 197).

We wniosku z 17 lipca 2003 r. T. O. (1) zwrócił się do Wojewody (...) o stwierdzenie nieważności decyzji w sprawie przejęcia na cele reformy rolnej nieruchomości objętej uprzednio wykazem hipotecznym dóbr ziemskich Powiatu (...) nr (...). W uzasadnieniu wnioskodawca podniósł, iż aktualnie nieruchomość w D. znajduje się w zarządzie Likwidatora Gospodarstwa Rybackiego (...)Spółka z o.o. w likwidacji, który mimo wystąpienia przez T. O. w dniu 17 marca 2003r. o wstrzymanie działań zmierzających do zbycia nieruchomości, przeprowadził przetarg ustny licytacyjny na jej sprzedaż. Jednakże wnioskodawca w ostatnich dniach podjął wiadomość, iż powyższy przetarg został unieważniony, natomiast likwidator nadal podejmuje czynności zmierzające do zbycia przedmiotowej nieruchomości (pismo z 7.07.2003r. k. 6 -7 akt postępowania administracyjnego załączonych w formie segregatora).

W dniu 29 października 2004 r. T. O. (1) udzielił pełnomocnictwa P. S. do występowania we wszelkich postępowaniach administracyjnych dotyczących zwrotu majątku (...) (pełnomocnictwo k.86 akt postępowania administracyjnego załączonych w formie segregatora).

Decyzją z dnia 28 stycznia 2005 r. znak: (...)Wojewoda (...) po rozpoznaniu wniosku T. O. (1) z dnia 7 lipca 2003 r., uzupełnionego 14 listopada 2003 r., działając na podstawie § 5 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz.U. z 1945 r., Nr 10, poz. 51 z późn. zm.) oraz art. 104 k.p.a., stwierdził, że majątek ziemski (...) o ogólnym obszarze 53,0451 ha, w tym 49,8990 ha użytków rolnych, położony w obrębie geodezyjnym D. gmina R., nie podlegał przejęciu na cele reformy rolnej na podstawie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz.U. z 1945 r., Nr 3, poz. 13 z późn. zm.). W uzasadnieniu decyzji wskazano, że majątek ziemski (...) został przejęty z naruszeniem przepisów obowiązującego prawa albowiem na podstawie art. 2 ust. 1 lit. E dekretu PKWN z 6.09.1944 r. na cele reformy rolnej przeznaczone były nieruchomości ziemskie stanowiące własność albo współwłasność osób fizycznych, jeżeli ich rozmiar łączny przekraczał 100 ha powierzchni ogólnej bądź 50 ha użytków rolnych. W toku postępowania administracyjnego ustalono, że ogólny obszar majątku ziemskiego (...) wynosił 53,0451 ha, co wynika ze szkicu gruntów rozparcelowanego majątku i wykazu rozrachunkowego nabywców działek tego majątku. Podany przez Komisarza Ziemskiego I. Ł. (2) w protokole z dnia 21 kwietnia 1945 r. obszar majątku wynoszący 53 ha użytków rolnych nie znajduje potwierdzenia w materiale dowodowym. Skoro ogólna powierzchnia majątku D. wynosiła 53,0451 ha, to użytki rolne nie mogły stanowić jego całego arealu, gdyż z rejestru pomiarowego z 1918 r. i opisu sporządzonego 30 kwietnia 1945 r., wynika, że w skład majątku oprócz użytków rolnych wchodziły również inne grunty, tj. park, stawy, nieużytki oraz podwórza i zabudowania. Łączna powierzchnia gruntów niestanowiących użytki rolne wynosiła 3,1461 ha, w tym 1,5712 ha parku, 0,7181 ha stawów, 0,4520 ha nieużytków, a podwórka i zabudowania zajmowały 0,4048 ha. Majątek D. stanowiący była własność J. O. (2) miał powierzchnię ogólną 53,0451 ha, jednakże użytki rolne stanowiły tylko 49,8990 ha, przez co nie obejmowały go przepisy w/w dekretu, a tym samym nie podlegał on przejęciu na własność Skarbu Państwa (decyzja Wojewody (...) z 28.01.2005 r. k. 16-17).

Po otrzymaniu w/w decyzji Wojewody (...) T. O. (1) za pośrednictwem pełnomocnika P. S. w dniu 17 czerwca 2005 r. zwrócił się do (...) Urzędu Wojewódzkiego w Ł. o rozważenie możliwości wypłacenia przez Wojewodę (...), jako przedstawiciela Skarbu Państwa odszkodowania w łącznej kwocie 800.000 zł (500.000 zł tytułem zwrotu równowartości nieruchomości i 300.000 zł tytułem utraty dochodów za okres 60 lat) za bezprawnie przejęty majątek w drodze ugodowej z uwagi na niemożliwość dochodzenia zwrotu majątku w naturze wobec jego trwałego rozdysponowania (pismo z 17.06.2005 r. k. 28-29, k. 163-164 akt postępowania administracyjnego załączonych w formie segregatora).

W odpowiedzi na powyższe, pismem z dnia 21 lipca 2005 r. pełnomocnik T. O. (1) został poinformowany, że propozycja zawarcia ugody pozasądowej zostanie przedstawiona Wojewodzie (...) i po ewentualnej akceptacji będzie możliwe przystąpienie do negocjacji i rozmów ze stronami w celu załatwienia sprawy w zaproponowanej formie (pismo k. 139 akt postępowania administracyjnego załączonych w formie segregatora).

W piśmie z dnia 21 lipca 2005 r. (...) Urząd Wojewódzki Wydział Skarbu Państwa i Przekształceń Własnościowych poinformował Wojewodę (...) o propozycji pełnomocnika T. O. (1), wyrażając opinię, że może ona okazać się rozwiązaniem korzystnym dla Skarbu Państwa i do zaakceptowania, gdyż odszkodowanie nie będzie obejmowało kosztów postępowania sądowego oraz należnych ustawowych odsetek od przyznanego odszkodowania, konieczne będzie jednak przeprowadzenie wyceny nieruchomości w celu ustalenia czy kwota zaproponowana przez P. S. nie przewyższa potencjalnego odszkodowania, które mogłoby zostać zasądzone przez sąd. Urząd zwrócił się do Wojewody o wyrażenie zgody na przeprowadzenie wyceny, a następnie prowadzenie negocjacji ugodowych w tym zakresie (pismo (...)k. 138 akt postępowania administracyjnego załączonych w formie segregatora).

W dniu 11 sierpnia 2005 r. (...) Urząd Wojewódzki w Ł. zlecił Biuru (...) w Ł. wykonanie opinii w formie operatu szacunkowego, niezbędnej do prowadzenia negocjacji dotyczącej wypłaty odszkodowania, określającej wartość

rynkową nieruchomości ziemskiej (...) (pismo (...) do dyrektora Generalnego (...) Urzędu Wojewódzkiego w Ł. k. 116, druk zlecenia przedmiotu zamówienia k. 110-111 akt postępowania administracyjnego załączonych w formie segregatora).

W dniu 29 września 2005 r. (...) Urząd Wojewódzki zwrócił się do zamieszkałych na stałe w Stanach Zjednoczonych B. O. i J. K. (...) o wypowiedzenie się na piśmie, co do przedstawionej przez P. S. propozycji zawarcia ugody pozasądowej (pismo k. 141 akt postępowania administracyjnego załączonych w formie segregatora do sprawy niniejszej).

Biuro (...) w Ł. w sporządzonym w dniu 21 października 2005 r. operacie szacunkowym wyceniło wartość rynkową nieruchomości zabudowanej położonej we wsi D. w gminie R. o pow. ogólnej 53,04351 ha, na kwotę 752.500 zł (operat szacunkowy załączony do akt postępowania administracyjnego).

B. O. i J. K. udzieliły pełnomocnictwa do występowania w postępowaniu administracyjnym P. S., o czym (...) Urząd Wojewódzki został poinformowany pismem tego ostatniego z 17.01.2006 r. (data wpływu: 20.01.2006 r.). Jednocześnie pełnomocnik podtrzymał propozycję zawarcia ugody pozasądowej dotyczącej wypłaty odszkodowania w wysokości podanej w piśmie z 17.06.2005 r., zaktualizowanej na dzień dokonania wypłaty (pismo k. 151 akt postępowania administracyjnego załączonych w formie segregatora).

Pismem datowanym na 8 lutego 2006 r. (...) Urząd Wojewódzki w Ł. poinformował P. S., że z pełnomocnictw udzielonych przez J. K. i B. O. nie wynika wprost, iż obejmują one zawarcie ugody pozasądowej, a ponadto brak jest pisemnego potwierdzenia, że przyłączają się one do propozycji pełnomocnika T. O. (1) (pismo k. 155 akt postępowania administracyjnego załączonych w formie segregatora).

B. O. i J. K. przyłączyły się do propozycji zawarcia ugody pozasądowej sformułowanej przez pełnomocnika T. O. (1). Jednocześnie, P. S. wniósł o zajęcie stanowiska w przedmiocie zawarcia ugody przez Wojewodę (...), wskazując, że z uwagi na zauważalny wzrostowy trend cenowy na rynku nieruchomości w przypadku zaakceptowania możliwości zawarcia ugody pozasądowej zachodzić będzie konieczność zaktualizowania na dzień dokonania wypłaty kwoty odszkodowania (oświadczenia k. 156-159, pełnomocnictwo k. 175-178, pismo P. S. z 9.06.2006 r. k. 179 akt postępowania administracyjnego załączonych w formie segregatora).

W piśmie z dnia 14 lipca 2006. (...) Urząd Wojewódzki w Ł. zwrócił się do I Wicewojewody (...) o rozważenie przedstawionej przez P. S. propozycji zawarcia ugody pozasądowej i podjęcie decyzji, co do dalszego toku postępowania w sprawie, z uwzględnieniem treści operatu szacunkowego z października 2005 r. (pismo k. 169 akt postępowania administracyjnego załączonych w formie segregatora).

Pismem z 2 sierpnia 2006 r. P. S. został poinformowany, że Wojewoda (...) wyraził zgodę na prowadzenie negocjacji w celu zawarcia ugody pozasądowej dotyczącej wypłaty odszkodowania za niezgodne z prawem przejęcie na cele reformy rolnej majątku ziemskiego (...) (k. 180 akt postępowania administracyjnego załączonych w formie segregatora).

W dniu 18 sierpnia 2006 r. P. S. nadesłał pełnomocnictwo udzielone przez B. O., wnosząc o wyznaczenie terminu podjęcia negocjacji ugodowych (pismo k. 183 akt postępowania administracyjnego załączonych w formie segregatora).

Pismem z dnia 30 listopada 2006 r. (...) (...) Urząd Wojewódzki zwrócił się do Wojewody (...) o powołane zespołu do prowadzenia negocjacji z pełnomocnikiem stron P. S., przedłożenie na piśmie wynegocjowanych warunków ugody do akceptacji, udzielenie upoważnienia osobie, która wystąpiłaby do sądu o wszczęcie postępowania pojednawczego i podpisała ugodę na warunkach ustalonych przez stronę i zespół (pismo k. 184-185 akt postępowania administracyjnego załączonych w formie segregatora).

Na mocy Zarządzenia Wojewody (...) nr (...) z dnia 14 grudnia 2006 r. powołany został zespół do prowadzenia negocjacji w celu zawarcia ugody z T. O. (1), B. O. i J. K. dotyczącej wypłaty odszkodowania za niezgodne z prawem przejęcie na rzecz Skarbu Państwa majątku ziemskiego (...), gmina R.. Wojewoda (...) określił, że wysokość

uzgodnionego odszkodowania nie może przekroczyć kwoty 752.500 zł (zarządzenie k. 203-204 akt postępowania administracyjnego załączonych w formie segregatora).

Pismem z dnia 22 grudnia 2006 r. P. S. został poinformowany że w dniu 16 stycznia 2007 r. odbędą się negocjacje dotyczące zawarcia ugody (k. 190 akt postępowania administracyjnego załączonych w formie segregatora).

Podczas spotkania w dniu 16 stycznia 2007 r. P. S. wysunął żądanie wypłaty kwoty 963.000 zł (600.000 zł + 363.000 zł), po czym ograniczył żądanie, co do zwrotu utraconych korzyści do kwoty 59.000 zł. (...) Urząd Wojewódzki wystąpił z propozycją wypłaty odszkodowania w kwocie 550.000 zł. W protokole negocjacji na stronie 3 zapisano, że: „w związku z tym, że Dyr. K. podniósł, że istnieje 10-letni okres przedawnienia zw. z niekorzystaniem z nieruchomości, a kwestia ta przedstawiona przed sądem, spotkałaby się z trudnością udowodnienia tej kwoty, zaproponowano by Pan S. rozważył propozycję rezygnacji z tej części odszkodowania za 60-letnią niemożl. korzystania z utraconej nieruchomości. Pan S. nie zgodził się na całkowite odstąpienie od części odszkodowania biorąc pod uwagę zadośćuczynienia Panu O. i reszcie spadkobierców strat uczuciowych i moralnych, spowodowanych zaborem mienia” (protokół k. 236-241 akt postępowania administracyjnego załączonych w formie segregatora).

Kolejny termin negocjacji został wyznaczony na 31 stycznia 2007 r. P. S. poinformował telefonicznie (...) Urząd Wojewódzki w Ł., że nie stawi się na nie, ponieważ zlecił wykonanie szacunku wartości nieruchomości i dopiero po jego wykonaniu powiadomi odrębnym pismem o dacie spotkania (notatka służbowa z 26.01.2007 r. k. 194 akt postępowania administracyjnego załączonych w formie segregatora).

Pismem z dnia 26 stycznia 2007 r. P. S. powiadomił (...) Urząd Wojewódzki w Ł., że jego mocodawcy zobowiązali go do zlecenia sporządzenia operatu szacunkowego ustalającego wartość majątku D. według stanu nieruchomości na dzień utraty prawa własności, a cen z chwili obecnej, co umożliwi ustosunkowanie się do zaproponowanej przez Urząd kwoty odszkodowania i zajęcie ostatecznego stanowiska w sprawie. Jednocześnie zwrócił się o przełożenie posiedzenia zespołu negocjacyjnego na termin późniejszy (pismo z 26.01.2007 r. k. 196 akt postępowania administracyjnego załączonych w formie segregatora).

Pismem datowanym na dzień 14 maja 2007 r. P. S., powołując się na operat szacunkowy sporządzony przez uprawnionego rzeczoznawcę majątkowego mgr inż. M. R. w dniu 28 kwietnia 2007 r., wskazał, że wartość majątku D. według stanu na dzień 21 kwietnia 1945 r. i według cen z dnia 28 kwietnia 2007 r. wynosi 913.000 zł, Kwota ta powinna stanowić kwotę odszkodowania (pismo z 14.05.2007 r. k. 212 akt postępowania administracyjnego załączonych w formie segregatora, operat szacunkowy k. 47-74).

Pismem z dnia 19 lipca 2007 r. Wojewoda (...) poinformował P. S., że podtrzymuje stanowisko zajęte przez zespół negocjacyjny podczas posiedzenia w dniu 16 stycznia 2007 r. i proponuje wypłatę odszkodowania w wysokości 550.000 zł (pismo z 19.07.2007 k. 216-217 akt postępowania administracyjnego załączonych w formie segregatora, k. 36-37).

W piśmie z dnia 29 sierpnia 2007 r. P. S. wskazał, że wysokość odszkodowania w kwocie 550.000 zł nie jest adekwatna do wartości nieruchomości, a jego wysokość powinna stanowić kwotę 913.000 zł (pismo z 29.08.2007r. k. 232-234 akt postępowania administracyjnego załączonych w formie segregatora).

Kolejne posiedzenie zespołu negocjacyjnego odbyło się w dniu 14 września 2007 r. W jego wyniku zespół ustalił, aby poinformować nieobecnego na posiedzeniu P. S., że dalsze prowadzenie negocjacji stało się przedmiotowe (protokół k. 219-227 akt postępowania administracyjnego załączonych w formie segregatora).

Pismem z dnia 22 października 2007 r. (...) Urząd Wojewódzki w Ł. poinformował P. S., że dalsze prowadzenie negocjacji stało się bezprzedmiotowe (pismo k. 243 akt postępowania administracyjnego załączonych w formie segregatora).

W dniu 17 kwietnia 2008 r. pełnomocnik J. O. (1), B. O. i T. O. (1) – adwokat K. Z. zwróciła się do (...) Urzędu Wojewódzkiego w Ł. z prośbą o rozważenie możliwości ponownego powołania zespołu do prowadzenia negocjacji w celu zawarcia ugody dotyczącej odszkodowania za niezgodne z prawem przejęcie na cele reformy rolnej majątku D. (pismo k. 254 akt postępowania administracyjnego załączonych w formie segregatora).

W piśmie z dnia 29 kwietnia 2008 r. (...) urząd Wojewódzki powiadomił adw. K. Z., że Wojewoda (...) nie będzie prowadził kolejnych negocjacji celem zawarcia ugody w opisanej sprawie z uwagi na brak nowych okoliczności, które uzasadniałyby podjęcie dalszych ustaleń w zakresie zawarcia ugody pozasądowej. Złożony charakter sprawy odszkodowawczej przemawia za tym, aby o ewentualnym odszkodowaniu orzekł sąd powszechny (pismo z 29.04.2008 r. k. 255 akt postępowania administracyjnego załączonych w formie segregatora, k. 39).

W piśmie z dnia 1 sierpnia 2008 r. T. O. (1) osobiście zwrócił się do Wojewody (...) o rozważenie wznowienia negocjacji. W piśmie z 25 sierpnia 2008 r. otrzymał odpowiedź odmowną (pisma z 1.08.2008 r. k. 257-258 i z 25.08.2008 r. k.259 akt postępowania administracyjnego załączonych w formie segregatora).

T. O. (1) zmarł w dniu 1 grudnia 2009 r. Przez ostatnie dwa lata życia cierpiał prawdopodobnie na chorobę Alzheimera, miał kłopoty z pamięcią, nie poznawał członków rodziny (zeznania E. O. (1) k. 265, dokumentacja lekarska k. 290, skierowanie do poradni specjalistycznej k. 300, informacja dla lekarza kierującego k. 301, fragment dokumentacji z Fundacji (...) *vita et spe* w K. k. 302).

W piśmie z dnia 15 lipca 2011 r. pełnomocnik J. O. (1), B. O. i T. O. (1) – adwokat P. B. - złożył do Wojewody (...) wniosek o podjęcie negocjacji ugodowych (pismo z 15.07.2011 k. 274-275 akt postępowania administracyjnego załączonych w formie segregatora, k. 40-41).

W dniu 11 sierpnia 2011 r. Wojewoda (...) poinformował adwokata P. B., że nie będzie prowadził kolejnych negocjacji celem zawarcia ugody w przedmiotowej sprawie, postulując, aby o ewentualnym odszkodowaniu orzekł sąd powszechny (pismo z 11.08.2011 r. k. 276 akt postępowania administracyjnego załączonych w formie segregatora, k. 42).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów, głównie dokumentów zgromadzonych w postępowaniu administracyjnym przed Wojewodą (...), oraz w niewielkim zakresie – na zeznaniach powodów M. O. (1) i E. O. (1). Między relacjami powyższych osób zarysowała się rozbieżność, co do faktu czy T. O. (1) przed rokiem 1990 podejmował próby odzyskania majątku D.. W ocenie Sądu, biorąc pod uwagę realia polityczne panujące w ówczesnej Polsce, należy przyjąć za odpowiadające rzeczywistości zeznania E. O. (1), zgodnie, z którymi jej mąż T. O. (1) obawiał się występować z takimi żądaniami przed zmianą ustroju w 1989 roku, zaś M. O. (1) był zbyt młody, aby pamiętać szczegółowo czy w latach 60-ych XX wieku ojciec zwracał się do urzędów w przedmiocie D.. Powodowie nie przedstawili żadnych dokumentów, które potwierdzałyby wersję M. O. (1). Jest to jednak okoliczność o tyle nieistotna, że nawet gdyby uznać, że T. O. (1) wystosował pisma o zwrot majątku, to i tak tych czynności nie można uznać za przerywające bieg terminu przedawnienia, o czym będzie szerzej mowa w dalszych rozważaniach.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu z uwagi na zasadnie podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia powodów.

W niniejszej sprawie powodowie wystąpili z pozwem o odszkodowanie za szkodę poniesioną wskutek przejęcia na cele reformy rolnej nieruchomości stanowiącej własność poprzednika prawnego powodów i rozporządzenia nią na rzecz innych osób oraz ujawnienia tych osób w wyniku aktów nadziału w księdze wieczystej, jako właścicieli, powołując się na ostateczną decyzję Wojewody (...) z dnia 28 stycznia 2005 r., stwierdzającą, że majątek ziemski (...) nie podlegał przejęciu na cele reformy rolnej na podstawie art. 2 ust. 1 lit e dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest obecnie pogląd, że droga administracyjna jest wyłącznie właściwa do orzekania na podstawie § 5 rozporządzenia z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz.U. Nr 10, poz. 51 ze zm.), jako przepisu szczególnego w rozumieniu art. 2 § 3 k.p.c. o tym, czy dana nieruchomość lub jej część wchodzi w skład nieruchomości ziemskiej, o której mowa w art. 2 ust. 1 lit. e dekretu, a decyzja wydana w tym trybie ma charakter deklaracyjny (patrz: wyrok SN 20.12.2005 r. III CK 350/05, Lex nr 1109495, uchwała z 27.09.1991 r., III CZP 90/91, Lex nr 3715, wyroki SN: z dnia 13 lutego 2003 r., III CKN 1492/00, Lex nr 78867, z dnia 16 listopada 2004 r., III CK 322/04, Lex nr 585800). Przyjmuje się również, że konieczność rozstrzygnięcia w tym trybie aktualizowała się wówczas, gdy zainteresowany kwestionował jego zastosowanie. W razie stwierdzenia braku przesłanek do zastosowania art. 2 ust. 1 lit. e dekretu, organ administracyjny orzeka o wyłączeniu spod działania tego przepisu danej nieruchomości i decyzja wywołuje wobec Skarbu Państwa skutki rzeczowe, potwierdzając, że nie doszło do nabycia prawa własności ex lege.

Ostateczna decyzja administracyjna rozstrzyga wiążąco dla Sądów kwestię nabycia przez Skarb Państwa prawa własności nieruchomości, a wynik postępowania administracyjnego ma bezpośredni wpływ na rozstrzygnięcie Sądu w sprawie cywilnej, dla której orzeczenie wydane na podstawie § 5 w/w rozporządzenia ma charakter prejudycjalny (uchwała z dnia 17 lutego 2011 r., III CZP 21/11, Lex nr 811908). Sąd Najwyższy dopuścił w tym zakresie kognicję sądu powszechnego jedynie wtedy, gdy organ administracyjny orzeczeniem ostatecznym odmówił wydania decyzji merytorycznej na podstawie § 5 rozporządzenia. Droga administracyjna obowiązuje również w sprawach o odzyskiwanie nieruchomości zabranych na cele określone w reformie rolnej (vide: cytowana uchwała Sądu Najwyższego wydana w sprawie o sygnaturze akt III CZP 21/11).

Obecnie odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez funkcjonariuszy państwowych reguluje przepis art. 417 i nast. k.c. Jednakże z mocy art. XXVI ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 94) do stosunków prawnych powstałych przed wejściem w życie Kodeksu cywilnego stosuje się prawo dotychczasowe. Kodeks cywilny wszedł w życie z dniem 1 stycznia 1965 r. Do tego czasu w omawianym przedmiocie obowiązywały przepisy ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. o odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszów państwowych (Dz. U. z 1956 r., Nr 54, poz. 243) i Kodeks zobowiązań (rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r., Dz.U. Nr 82, poz. 243).

Punktem wyjścia do dalszych rozważań musi być poczynienie konstatacji, że zdarzeniami wyrządzającymi szkodę było zbycie przez Skarb Państwa nieruchomości w drodze parcelacji w 1945 roku, przekazania gruntów objętych księgą wieczystą Kw (...) Gminie R. w 1994 roku, zaś gruntów objętych Kw (...) Gospodarstwu (...) Spółce z o.o. w 1995 roku. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2012 r. II CSK 128/12 opubl. w bazie LEX 1294686). Uznać w tej sytuacji należało, że pierwsze zdarzenie powodujące powstanie szkody nastąpiło pod rządem Kodeksu zobowiązań. Przepis art. 145 Kodeksu zobowiązań stanowił, że kto powierza wykonanie czynności swemu podwładnemu, odpowiada za szkodę wyrządzoną z jego winy przy wykonaniu polecanej mu czynności.

W orzecnictwie i doktrynie zgodnie przyjmowano, że przepisy kodeksu zobowiązań nie stwarzały możliwości uwzględnienia roszczenia o naprawienie szkody zawinionej przez organ Państwa, wykonujący czynność Państwa, jako aparatu przymusu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2001 r., w sprawie I CKN 1049/00, opubl. w bazie LEX nr 52461). Możliwość taką stworzyły dopiero przepisy powołanej wyżej ustawy z dnia 15 listopada 1956 r., która weszła w życie z dniem 28 listopada 1956 r. (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14.07.2004 r. Sk 8/03/OTK - A 20/04, nr 7, poz. 65).

Działania władcze to takie, które przybierają postać orzeczeń, zarządzeń bądź decyzji. Nie wyczerpuje to jednak pojęcia działań w sferze imperium. Wykonywanie władzy publicznej dotyczy wszelkich form działalności państwa, które obejmują bardzo zróżnicowane formy aktywności. Wykonywanie takich funkcji łączy się z reguły z możliwością władczego kształtowania sytuacji jednostki. Z reguły też dotyczy to obszaru, na którym może dojść do naruszenia praw i wolności jednostki ze strony "władzy publicznej". W tym kontekście nie sposób uznać, aby przedmiotowe zdarzenie – rozparcelowanie części nieruchomości, dokonane bezprawnie (co ostatecznie zostało potwierdzone decyzją Wojewody

(...) 28 stycznia 2005 r.) ograniczyło się do czynności faktycznych, skoro pozbawiono poprzednika prawnego powodów władztwa nad nieruchomością i dokonano czynności rozporządzających na rzecz rolników w drodze nadziałów ziemi, które następnie stanowiły podstawę do ujawnienia uprawnień właścicielskich tych osób w księgach wieczystych. Takie zachowanie funkcjonariuszy publicznych odpowiada wszelkim cechom działania władczego.

Powołana na wstępie ustawa z dnia 15 listopada 1956 r. o odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszów państwowych, która w tej sytuacji miałaby zastosowanie, w art. 1 i art. 3 stanowiła, że Państwo ponosi odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez funkcjonariusza państwowego na podstawie przepisów prawa cywilnego.

Przy czym, zgodnie z art. 1 tej ustawy, Państwo odpowiada za szkodę wyrządzoną przez funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonej czynności, co oznacza, że chodzi zarówno o odpowiedzialność za szkody powstałe przy działaniach (zaniechaniach) w sferze dominium, jak i imperium.

Stosownie zaś do art. 6 ust. 1 ustawy, jeżeli według dotychczasowych przepisów Państwo nie ponosiło odpowiedzialności za szkody wyrządzone przed dniem wejścia w życie ustawy, poszkodowany może dochodzić od Państwa wynagrodzenia szkody w ciągu roku od tego dnia. W ustępie drugim tego artykułu postanowiono, że wynagrodzenia szkody określonej w art. 1 nie można dochodzić od Państwa, jeżeli roszczenie byłoby już w dniu wejścia ustawy w życie przedawnione przy uwzględnieniu trzyletniego okresu przedawnienia, a dla roszczeń o wynagrodzenie za uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia oraz utratę żywiciela - przy uwzględnieniu okresu dziesięcioletniego w wypadku, gdy szkoda wynikła ze zbrodni lub występku.

Przewidziany w art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. roczny termin (kalendarzowy) do dochodzenia roszczenia miał charakter terminu zawitego. Przepis art. 6 nie został uchylony przez ustawę z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (art. VII pkt. 4). Według art. XIII przepisów wprowadzających Kodeks cywilny, ilekroć w nieuchylonych przepisach prawa cywilnego przewidziane są terminy, z których upływem ustawa wyłącza dochodzenie roszczeń (terminy zawite), uważa się je od dnia wejścia w życie Kodeksu cywilnego za terminy przedawnienia.

Termin roczny mógł ulec przekształceniu dopiero od dnia 1 stycznia 1965 r. (art. XIII p.wprow. k.c.), jednakże pod warunkiem, że w tym dniu jeszcze biegł (patrz: wyrok SN z 2.02.2001 r., I CKN 1049/00, Lex nr 52461).

Charakterem powyższego terminu, jak i jego zgodnością z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej zajmował się Trybunał Konstytucyjny, który w wyroku z dnia 14 lipca 2004 roku, sygn. SK 8/03, OTK-A 2004/7/65 uznał, że jest on zgodny z art. 2 oraz z art. 32 ust. 1 i 2 w związku z art. 77 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W uzasadnieniu wyroku TK podniósł, że zasadniczo roczny termin wskazany w zaskarżonym przepisie rozpoczął swój bieg 28 listopada 1956 r., tj. z dniem wejścia ustawy w życie. Bieg ten winien się rozpocząć także w odniesieniu do osób, które z przyczyn natury obiektywnej, dotyczących stosunków politycznych w państwie nie mogły wystąpić z przedmiotowym roszczeniem. Kwestią wymagającą ustalenia jest zatem, czy mógł on nie rozpocząć w ogóle biegu, czy też ulec zawieszeniu już w dniu rozpoczęcia biegu dla tej kategorii osób. Zważyć bowiem należy, że w świetle przepisów ogólnych prawa cywilnego, pod których rządami zaskarżony przepis wszedł w życie, przyczyną zawieszenia biegu terminu mogła być siła wyższa czy stan zawieszenia wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie z art. 116 ustawy z 18 lipca 1950 r. - Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz. U. Nr 34, poz. 311 ze zm.) do terminów zawitych stosowało się przepisy o zawieszeniu biegu przedawnienia, o ile niemożność dochodzenia roszczenia była wywołana zawieszeniem wymiaru sprawiedliwości albo siłą wyższą. Jednak do roku 1989 w orzecznictwie SN dominował pogląd, że termin, o którym mowa w zaskarżonym art. 6 ust. 1 ustawy nie jest ani terminem przedawnienia, ani terminem zawitym w rozumieniu art. 105 i 117 przepisów ogólnych prawa cywilnego, co oznaczało, że nie miały do niego zastosowania przepisy o zawieszeniu biegu przedawnienia i terminach zawitych, a po upływie rocznego terminu roszczenia gasły bezpowrotnie (por. niepublikowany wyrok SN z 4 marca 1966 r., I CR 300/64).

Po roku 1989 w orzecznictwie sądowym przyjęło się rozumienie obiektywnych przyczyn politycznych, uniemożliwiających dochodzenia roszczeń bądź jako siły wyższej, bądź stanu zawieszenia wymiaru sprawiedliwości,

co oznacza, że termin ten zaczęto traktować jak termin zawity lub termin przedawnienia, a więc podlegający odpowiednim regułom określającym przesłanki zawieszenia tego biegu.

Przy takim rozumieniu, przekształcenie przedmiotowego terminu w termin przedawnienia, po wejściu w życie obowiązującego kodeksu cywilnego spowodowało w tym zakresie tę tylko zmianę, że obecnie ustawa nie posługuje się pojęciem "zawieszenie wymiaru sprawiedliwości". Taka interpretacja jest zgodna z linią orzecniczą Sądu Najwyższego. Zatem bieg terminu, który rozpoczął się z dniem 28 listopada 1956 r., mógł następnie ulec zawieszeniu dla tych, którzy nie wystąpili z powództwem do sądu z powodu przeszkód, o których mowa była w art. 116 ustawy - Przepisy ogólne prawa cywilnego, a które następnie po 1 stycznia 1965 r. mogły być uznane, jako przeszkody spowodowane siłą wyższą, uniemożliwiającą dochodzenie roszczeń.

Ostatecznie Trybunał Konstytucyjny przyjął, że w jednoroczny termin przedawnienia przepis art. 6 ustawy z dnia 15 listopada 1956 roku o odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych mógł się przekształcić dopiero z dniem 1 stycznia 1965 r. pod warunkiem jednak, że w tym dniu jeszcze nie wygasł. Dla osób, dla których termin ten rozpoczął swój bieg, lecz nie skorzystali z niego do 1 stycznia 1965 r. z powodu przeszkód natury obiektywnej, uniemożliwiającej dochodzenie roszczeń, termin ten po 1 stycznia 1965 r. podlegał zawieszeniu na zasadach określonych w kodeksie cywilnym dla biegu przedawnienia.

Trybunał Konstytucyjny jednocześnie podkreślił, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, przy rozpoznawaniu spraw o roszczenia odszkodowawcze dochodzone na podstawie przedmiotowej ustawy, każdorazowego ustalenia wymaga czy przyczyną niewystąpienia z takim roszczeniem przeciwko Skarbowi Państwa były wyłącznie okoliczności zależne od osoby poszkodowanej, czy też w grę wchodził obiektywny stan rzeczy, wskazujący na istnienie powszechnej przeszkody o charakterze obiektywnym, faktycznie uniemożliwiającej skorzystanie przez poszkodowanych z wymiaru sprawiedliwości. Jak wskazał Sąd Najwyższy, dotyczy to w szczególności niemożności udowodnienia podstawy roszczenia przez wykazanie faktów ukrywanych przed społeczeństwem.

Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę na to, że w praktyce większości sądów upływ terminu rocznego bywa traktowany tak jak upływ terminu przedawnienia, a nie terminu zawitego. Taką praktykę w pełni zaaprobował - jako dającą większe możliwości dochodzenia roszczeń odszkodowawczych osobom pokrzywdzonym działaniami funkcjonariuszy systemu totalitarnego. Jednocześnie stwierdził, że Rzeczpospolita Polska nie uchyla się od wynagrodzenia szkód wyrządzonych działaniami władczymi funkcjonariuszy państwowych w okresie poprzedniego ustroju, jednak to decyzji politycznej ustawodawcy wymaga kwestia wprowadzenia nowego systemu naprawiającego szkody wyrządzone zarówno w stosunku do tych, którzy uznają, że ich roszczenia już się przedawniły, jak i do tych, w stosunku do których sądy orzekły o przedawnieniu roszczenia.

Jak wynika z ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie poprzednik prawny powodów szwagier J. O. (2) L. O. władał majątkiem w 1945 r. - tuż przed rozparcelowaniem go na cele reformy rolnej. Ani J. O. (2), który zmarł w 1958 r., ani jego synowie: J. O. (2) zmarły w 1998 r., czy T. O. (1) zmarły w 2009 roku, nie skorzystali z możliwości, jaką dawały przepisy omawianej ustawy. Panujące w Polsce uwarunkowania polityczne nie sprzyjały dochodzeniu zwrotu przejętych na cele reformy rolnej nieruchomości, działania obywateli często spotykały się z szykanami, a nawet zagrożeniem pozbawienia wolności. W oparciu o zeznania E. O. (1) Sąd ustalił, że zarówno J. O. (2) jaki i T. O. (1) obawiali się ze strony reżimu socjalistycznego represji, jakie mogłyby ich dotknąć gdyby wystąpili o zwrot przejętej nieruchomości, zwłaszcza, że obaj byli wcześniej członkami Armii Krajowej.

W ocenie Sądu, bieg terminu z art. 6 w/w ustawy, który rozpoczął się z dniem 28 listopada 1956 r. (z dniem wejścia w życie ustawy z 15 listopada 1956 r.) nie wygasł 28 listopada 1957 roku, albowiem z przyczyn natury obiektywnej, uniemożliwiającej dochodzenie w tym okresie roszczeń uległ zawieszeniu na zasadzie art. 116 ustawy z dnia 18 lipca 1950 r. - Przepisy ogólne prawa cywilnego Dz.U. nr 34 poz., 311 zez zm.). Następnie - z dniem 1 stycznia 1965 roku (dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego) - termin ów przekształcił się w jednoroczny termin przedawnienia, a zatem upłynąłby w dniu 1 stycznia 1966 r.

Rozważenia wymagała, zatem kwestia czy opisany termin roczny uległ zawieszeniu po 1 stycznia 1965 r. na skutek siły wyższej, o jakiej mowa w art. 121 pkt. 4 k.c. Ustawodawca w kodeksie cywilnym zrezygnował, bowiem z konstrukcji "zawieszenia wymiaru sprawiedliwości" jako przeszkody powodującej zawieszenie biegu przedawnienia i przyjął, jako przeszkodę siłę wyższą, przez którą należy rozumieć niezależny od właściciela, wywołany uwarunkowaniami politycznymi, obiektywny o powszechnym zasięgu oddziaływania stan niemożności skutecznego dochodzenia na drodze prawnej (zob. postanowienie SN z dnia 20 stycznia 2009 r., II CSK 412/08, LEX nr 527194).

Istnienie siły wyższej, jako przeszkody w dochodzeniu przez właściciela zwrotu nieruchomości bezprawnie zajętej przez Państwo w okresie działań nacjonalizacyjnych po drugiej wojnie światowej można przyjąć wtedy, gdy wykazane zostanie, że właściciel ze względu na swoją indywidualną sytuację lub przynależność do określonej grupy społecznej, nie mógł, obiektywnie rzecz oceniając, liczyć na skuteczność dochodzenia roszczeń przez czas istnienia PRL lub przez jakiś okres. Dla wykazania tej okoliczności nie wystarczy samo subiektywne przeświadczenie uprawnionego, że w tym okresie bezcelowe było podejmowanie jakichkolwiek tego rodzaju kroków (patrz: postanowienie z 30 października 2008 r., sygn. II CSK 241/08, Lex nr 528222). Należy jednak wskazać, że z uwagi na realia poprzedniego ustroju politycznego, wystąpienie z roszczeniem odszkodowawczym związanym z bezprawnym przejęciem nieruchomości w trybie przepisów dekretu o reformie rolnej było iluzoryczne albowiem podważało polityczny sens przeprowadzonej reformy, jak i godziło w podstawowe cele PRL. Sytuacja rodziny O., wywłaszczonych właścicieli posiadłości ziemskiej, w skład, której wchodziły osoby związane z walczącym podziemiem, stwarza podstawy do wniosku, że poprzednicy prawni powodów, mogli być rzeczywiście pozbawieni możliwości dochodzenia roszczeń właścicielskich.

Z uwagi na powyższe, termin roczny przedawnienia w stosunku do spadkobierców J. O. (2) również po dniu 1 stycznia 1965 roku podlegał zawieszeniu na zasadach określonych w kodeksie cywilnym dla biegu terminu przedawnienia (art. 121 pkt.4 k.c.) aż do 4 czerwca 1989 roku. Skoro w czerwcu 1989 r. ustały przeszkody uzasadniające zawieszenie biegu przedawnienia z art. 6 ust. ustawy z dnia 15.11.1956 r. to przedawnienie upływało w takiej sytuacji w dniu 4 czerwca 1990 r.

Z akt administracyjnych, załączonych do niniejszej sprawy wynika, że T. O. (1) wystąpił o zwrot nieruchomości ziemskiej przejętej na cele reformy rolnej, dopiero po tej dacie, bo w dniu 3 września 1990 r., a więc po upływie terminu przedawnienia. Uzyskał wówczas odpowiedź odmowną w formie pisma, nie toczyło się wówczas żadne postępowanie administracyjne ani sądowe, zakończone wydaniem orzeczenia. Jednocześnie też wskazano powodowi możliwość ponownego rozpoznania sprawy dopiero po zmianach legislacyjnych i uchyleniu mocy obowiązującej dekretu PKWN z 1944 r. i uchwaleniu stosownej ustawy, co do chwili obecnej nie nastąpiło.

Kolejne dwa zdarzenia wywołujące szkodę to przekazanie przez Skarb Państwa w latach 1994-1995 części majątku ziemskiego - gruntów objętych księgą wieczystą Kw (...) Gminie R. i gruntów objętych Kw (...) Gospodarstwu (...) Spółce z o.o. Ustalenie to determinuje podstawę prawną roszczenia powodów, którą jest art. 417 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 września 2004 r., ze względu na treść art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162, poz. 1692 ze zm.), nakazującego stosowanie przepisów obowiązujących w czasie zajścia zdarzenia prawnego.

Zgodnie z art. 442 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w chwili wyrządzenia szkody (art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny, Dz.U. Nr 80, poz. 538), roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia z tym, że w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem dziesięciu lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Przepis ten odmiennie zatem od reguł ogólnych (art. 117 i nast. k.c.) określa zasadę ustalenia początku biegu przedawnienia, gdyż jego rozpoczęcie uzależnia nie od wymagalności roszczenia, lecz od wiedzy poszkodowanego o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia, przy czym wiedza o szkodzie oznacza zdawanie sobie sprawy z ujemnych następstw danego zdarzenia wskazujących na powstanie szkody.

Decyzja administracyjna, o której stanowi § 5 rozporządzenia z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. Nr 10, poz. 51), wywiera skutek praworzeczowy i stanowi wyłączną podstawę do uzyskania przez byłych właścicieli lub ich spadkobierców wiedzy, że Skarb Państwa nie nabył z mocy prawa własności nieruchomości na podstawie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu z 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej. Dopóki, więc nie zapadła decyzja wydana na podstawie § 5 rozporządzenia, dopóty powodowie nie mogli kwestionować tytułu prawnego Skarbu Państwa do nieruchomości, a zatem wykazać swojego tytułu prawnego i wywodzić bezprawności dokonanego zbycia, a w konsekwencji poniesienia szkody. Dopiero w chwili uprawomocnienia się decyzji powodowie dowiedzieli się o wadliwości przejęcia nieruchomości na podstawie dekretu o reformie rolnej i o braku tytułu prawnego Skarbu Państwa wskutek tego, że nigdy nie nastąpiło nabycie prawa własności ex lege, a w konsekwencji o bezprawności dokonanego zbycia nieruchomości (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 listopada 2012 r. II CSK 128/12, opubl: OSNC 2013/6/79, LEX nr 1294217) .

Zgodnie z przytoczonym wyżej art. 442 § 1 zd. 2 k.c., w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem dziesięciu lat od dnia, w którym została wyrządzona szkoda. Jest to przedawnienie bezwzględne a tempore facti, niezależne od tego, czy poszkodowany mógł się dowiedzieć o szkodzie i kiedy się o niej dowiedział. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 17 lutego 2006 r., III CZP 84/05 (OSNC 2006, nr 7-8, poz. 114), roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę bez względu na to, kiedy szkoda powstała lub się ujawniła.

Zdaniem Sądu żadna z czynności wykonywanych przez T. O. (1) w okresie od 1994 do 2009 r. (tj. do jego śmierci) nie przerwała biegu terminu przedawnienia, ponieważ nie można uznać ich za zmierzające do dochodzenia roszczenia odszkodowawczego w rozumieniu art. 123 k.c. Zgodnie z art. 123 § 1 pkt. 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Musi być to, więc czynność podjęta przed organem powołanym do orzekania o konkretnym roszczeniu, zmierzająca, i to bezpośrednio, do realizacji tego roszczenia. Okolicznością bezsporną jest, że postępowanie administracyjne i sądowe służą zupełnie innym celom. Pierwsze z nich prowadzone jest na podstawie § 5 rozporządzenia z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. z 1945 r. Nr 10, poz. 51 ze zm.) i zmierza do uzyskania decyzji administracyjnej stwierdzającej, że dana nieruchomość podpada, bądź nie pod przepis art. 2 ust.1 lit. e dekretu o reformie rolnej. Celem zaś postępowania cywilnego jest wyrównanie szkody wyrządzonej przez funkcjonariuszy Państwa poprzez zasądzenie stosownego odszkodowania. Wprawdzie wydanie stosownej decyzji administracyjnej stanowiło przesłankę warunkującą dochodzenie przez poprzedników prawnych powodów roszczenia odszkodowawczego, to jednak to nie organy administracyjne władne są do orzekania w sprawie odszkodowania za bezprawne przejęcie nieruchomości. Bez wątpienia J. i T. O. (1), a po śmierci J. O. (2) w 1998r. jego spadkobiercy, mogli wystąpić z powództwem o odszkodowanie za bezprawnie zbytą przez Skarb Państwa nieruchomość i skorzystać z możliwości, jaką dawał przepis art. 177 § 1 pkt. 3 oraz § 2 k.p.c. (patrz: wyrok SA w Łodzi z 7.04.2011 r., sygn. Akt I ACa 68/11, niepubl.).

Po dniu 15 października 1990 roku kiedy Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej poinformowało T. O. (1), że jego wniosek nie może być załatwiony pozytywnie, przez 13 lat (aż do złożenia wniosku w dniu 7 lipca 2003 r.) nastąpiła całkowita bezczynność poprzedników prawnych powodów jak i samych powodów, co musi niweczyć wszelkie próby wykazania przez stronę powodową, że nie doszło do przedawnienia ich roszczenia odszkodowawczego. Przy czym należy zważyć, że złożenie w dniu 7 lipca 2003r. wniosku przez T. O. (1), zakwalifikowanego potem jako złożony w trybie § 5 rozporządzenia z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. z 1945 r. Nr 10, poz. 51 ze zm.), nie może być uznane, jako zmierzające do przerywania biegu przedawnienia, gdyż wnioskodawca inicjując postępowanie administracyjne domagał się zwrotu nieruchomości, nie zaś rekompensaty finansowej. Tymczasem, jak przyjmuje Sąd

Najwyższy w wyroku z dnia 5 czerwca 2007 r. sygn. akt I CSK 86/07 LEX 453747, nawet powództwo o zwrot rzeczy nie przerywa biegu przedawnienia roszczenia o odszkodowanie za utraconą własność tej rzeczy.

Przystąpienie przez Wojewodę (...) do negocjacji ugodowych z pełnomocnikiem powodów po wydaniu decyzji w dniu 28 stycznia 2005 r., nie jest uznaniem przez pozwanego roszczenia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 2 k.c. i zrzeczeniem się zarzutu przedawnienia.

Uznanie roszczenia jest w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 2 k.c. tzw. uznaniem właściwym. Przez uznanie właściwe należy rozumieć oświadczenie woli dłużnika, którym składający je ustala w sposób prawnie doniosły istnienie określonego stosunku prawnego (tzw. istnienie długu) lub pewnych jego elementów (np. wysokości długu). Natomiast tzw. uznanie niewłaściwe nie jest w ogóle oświadczeniem woli, lecz jedynie przejawem przeświadczenia o istnieniu określonego stosunku prawnego lub o pewnych jego elementach. Łatwo zauważyć, że jedynie uznanie właściwe mogłoby doprowadzić do przerwy biegu terminu przedawnienia, tzn. takie uznanie (wyraźne lub dorozumiane), które by obejmowało istnienie długu lub pewnych jego elementów (patrz: wyrok SN z 8.04.1999 r., II CKN 269/98, Lex nr 1212984).

Zauważyć należy, że do 21 września 2005 r. roszczenie odszkodowawcze nie było przedawnione w całości, pertraktacje ugodowe rozpoczęły się na wniosek T. O. (1) w lipcu 2005 r. W 2008 r. pozwany wskazał stronie powodowej na konieczność rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd z uwagi na skomplikowany faktyczny i prawny charakter sprawy, powziął, zatem wątpliwość, co do tego, czy powodowi roszczenie odszkodowawcze rzeczywiście przysługuje. Wcześniejsza chęć negocjacji nie niweczy okoliczności, że nie doszło między stronami do ustalenia długu i warunków jego spłaty, warunkujących istnienie uznania i przerwanie terminu przedawnienia.

Powodowie nie wskazali żadnych obiektywnych przyczyn, dla których nie było możliwe dochodzenie przez T. O. (1) czy J. O. (2) oraz jego następców prawnych, roszczenia odszkodowawczego. W szczególności, brak decyzji administracyjnej, stwierdzającej że majątek ziemski (...) nie podpadał pod przepisy dekretu o reformie rolnej z 1944 r. nie stał na przeszkodzie dochodzeniu roszczeń odszkodowawczych. Roszczenie powodów uległo zatem przedawnieniu, którego termin liczony we wskazany powyżej sposób, upłynął ostatecznie z dniem 21 września 2005 r. Pozew w sprawie niniejszej został zaś złożony w dniu 3 września 2012 roku.

Dokonując oceny zarzutu nadużycia prawa podmiotowego przez pozwanego przez zgłoszenie zarzutu przedawnienia, Sąd istotne znaczenie przypisał wieloletniemu okresowi opóźnienia w wystąpieniu przez powodów z pozwem o odszkodowanie.

Należy podzielić pogląd, że istotą instytucji przedawnienia w prawie cywilnym jest dążenie do zapewnienia stabilizacji stosunków prawnych i nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia może nastąpić w wypadkach wyjątkowych i usprawiedliwionych szczególnymi okolicznościami. Okoliczności te podlegają ustaleniu i ocenie w świetle art. 5 k.c. in casu. W sprawie niniejszej nawet z uwzględnieniem najkorzystniejszego dla strony powodowej stanowiska, co do biegu terminów przedawnienia ostatni z nich upływał z dniem 21 września 2005 r. Wszczęcie przez poprzednika prawnego powodów postępowania administracyjnego miało miejsce w dniu 7 lipca 2003 r., decyzja została wydana w dniu 28 stycznia 2005 r., a pozew został złożony dopiero w dniu 3 września 2012 r. Należy wskazać ponadto, że rozporządzenie z dnia 1 marca 1945 r. nie określało terminu wszczęcia postępowania na podstawie § 5, a czas trwania postępowania administracyjnego nie stanowi przyczyny opóźnienia w wystąpieniu z roszczeniem, leżącej po stronie powodów i ich poprzednika prawnego. W związku z powyższym, zarzut naruszenia art. 5 k.c. podniesiony przez powodów należało uznać za bezzasadny.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zasądzając od powodów na rzecz pozwanego kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pozwanego reprezentowanego przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa. Wysokość wynagrodzenia radcy Prokuratorii została ustalona na podstawie § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U.

z 2013 r., poz. 490). W realiach niniejszej sprawy brak jest natomiast podstawy do zasądzenia na rzecz Prokuraturii wynagrodzenia w podwójnej stawce.